

dr hab. Arkadiusz Krupa
Dziedzina: Sztuki muzyczne
Dyscyplina artystyczna: Instrumentalistyka
Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina
Wydział Instrumentalny
ul. Okólnik 2
00-368 Warszawa

Warszawa 04.05.2024

RECENZJA W POSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM DOKTOR MAGDY MORUS-FIJAŁKOWSKIEJ

Zleceniodawca opinii

Rada Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Sztuki w Szczecinie.

Uchwała nr 1/XVIII/2024 z dnia 9 stycznia 2024 na podstawie art. 221 ust. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. Z 2023 póź. 742).

PODSTAWOWE DANE O KANDYDATCE

Pani doktor Magda Morus-Fijałkowska w roku 2001 otrzymała tytuł magistra sztuki, kierunek instrumentalistka, specjalność flet w Akademii Muzycznej w Gdańsku (klasa fletu st. wykł. Elżbiety Szymonowicz - Czapor).

Istotnym wątkiem w edukacji Habilitantki było otrzymanie stypendium w Konserwatorium Muzycznym w Turku w Finlandii, gdzie umiejętności swe doskonaliła w klasie fletu i kameralistyki Hannu Lehtinena, a także w klasie kameralistyki Tapio Liukkonena.

W latach 1996 – 1997 pracowała w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Kwidzynie. Od 2001 – 2004 roku zajmowała stanowisko flecistki w Operze na Zamku w Szczecinie.

Od roku 2002 pracuje w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Grażyny Bacewicz w Koszalinie, jako nauczyciel gry na flecie, gdzie w latach 2015–2023 pełniła funkcję kierownika sekcji instrumentów dętych i perkusji.

W roku 2018 obroniła doktorat z zakresu dyscypliny artystycznej instrumentalistyka, nadany uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Od roku 2018 jest pracownikiem Akademii Sztuki w Szczecinie na stanowisku adiunkta. Praca dydaktyczna na wszelkich płaszczyznach, począwszy od nauki szkole muzycznej poprzez kursy, wykłady, wreszcie jako adiunkt w Akademii Sztuk w Szczecinie, jest świadectwem dużej aktywności, a owocem tych działań, są liczne nagrody uczniów i studentów w konkursach muzycznych. Pani doktor jest inicjatorką wielu ważnych wydarzeń kulturalnych w postaci sympozjów, warsztatów, które bardzo skrupulatnie są przedstawione w autoreferacie. Udział w konkursach jako członek jury, wykładowczyni podczas muzycznych kursów, propagatorka twórczości kompozytorów polskich, popularyzatorka fletu altowego (koncerty, płyty, prawykonania) i wiele innych istotnych aspektów związanych z pracą artystyczną, pedagogiczną oraz naukową, są przykładem prawdziwej pasji, jaką niewątpliwie jest dla Habilitantki sztuka muzyczna.

OCENA AUTOREFERATU

Autoreferat Pani dr Magdy Morus-Fijałkowskiej jest napisany niezwykle starannie i obszernie. Szczegółowo opisane są wszelkie osiągnięcia związane z działalnością artystyczną, dydaktyczną i naukową. Muszę przyznać, iż jestem pod wrażeniem wielowątkowości działań Habilitantki. Są one przykładem oddania ogromnej części swego życia, artystyczno - pedagogicznej pracy, w której wspaniale realizuje się na wszelkich jej płaszczyznach. Pragnę nadmienić, iż nie są to najczęściej wydarzenia o światowym zasięgu czy randze, ale stanowią niezwykle istotny i cenny element rozwoju instrumentalistki w naszym kraju, a działania regionalne (Koszalin, Szczecin, wcześniej Gdańsk) na rzecz kultury, popularyzacji muzyki polskiej, fletu altowego i wiele innych wymienionych w autoreferacie są wręcz nieocenione.

OCENA DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

Przedstawiona do oceny płyta CD zatytułowana „SHADES OF FLUTE” zawiera rejestrację następujących utworów:

Hans Ahlgrimm – Sonata na flet altowy i fortepian (1937)

Michał Grabowski – Sonatina na flet altowy i fortepian (2022)

Konrad Mikal Øhrn – Sonata na flet, flet altowy i fortepian (2022)

Gabriel Pierné – Sonata op. 36 na flet i fortepian (1909)

Wykonawcy:

Magda Morus-Fijałkowska – flet koncertowy, flet altowy

Dorota Maciaszczyk – fortepian

Tomasz Jocz - fortepian

Album CD, nr katalogowy ARSO-CD-234, ARS SONORA Classical Music Media Producer, rok wydania: 2023, forma upublicznienia: strony empik.com, dobreplyty.pl, wszystkie największe platformy streamingowe.

Reżyser nagrania, montaż i mastering: dr hab. Witold Mickiewicz

Nagranie płyty, w której flet altowy jest głównym bohaterem, to wynik wieloletnich zainteresowań habilitantki tym instrumentem o jakże pięknym ciepłym brzmieniu.

Sonata austriackiego kompozytora Hansa Ahlgrimma (1904-1945) otwierająca płytę, od początku urzeka swą urodą. Liryczna linia melodyczna fletu altowego w ujmujący sposób „opowiada” kolejne frazy. Już tu słyszeć wysoki kunszt obu wykonawców oraz dbałość o wszelkie detale wykonawcze, a to dopiero początek płyty. Od technicznej strony nagrania mam wrażenie, iż partia fletu jest nieco „podbita” dynamicznie, a fortepian nieco stonowany, o przyciemnionej barwie i raczej nie jest to efekt miękkich filców na młoteczkach mechanizmu fortepianu ani sposób gry pianistki. Mam nawet wrażenie, iż fortepian być może jest elektroniczny, gdyż słuchając płyty na różnych odtwarzaczach powraca do mnie wrażenie dźwięku z głośników instrumentu, a nie jego strun

i rezonatorów. To nie zarzut, ale raczej pytanie do wykonawcy, czy celem było dopasowanie barwy fortepianu do ciemnego dźwięku fletu w sposób studyjny, czy też instrument był faktycznie elektroniczny?

Część drugą *Andante* cechuje stonowana dynamika obu instrumentów, piękne legata, końcówki dźwięków, przenikanie partii obu instrumentów. Szkoda, że ostatni dźwięk kończący *andante* jest „studyjnie” ucięty natychmiast po jego zakończeniu bez przestrzeni akustycznej pozostawionej choć przez dwie sekundy po nim. Ostatnia część *Allegro non troppo* posiada najbardziej dynamiczny charakter. Pani doktor Morus-Fijałkowska przedstawia szeroką gamę swych muzycznych umiejętności, odpowiednio budując zmienne muzyczne nastroje, również w artykulacji staccato o nienagannej jakości, bez często spotykanego u flecistów „syku powietrza”.

Kolejnym utworem zamieszczonym na płycie jest Sonatina na flet altowy i fortepian Michała Grabowskiego napisana w 2022 roku. Ciekawa to kompozycja, bajkowo utkany harmonicznym wstęp fortepianu, w którym jednak wyraźnie słychać elektroniczny instrument (sekundy: 17, 20, 23, pierwsze dźwięki rozłożonych dominant w lewej ręce, brzmią tu wyraźnie inaczej niż fortepian akustyczny, według mojej oceny). Zmiany nastrojów, różne rodzaje artykulacji, w których doskonale „czuje się” flecistka, tryle, frullata, skoki interwałowe, wszystko to sprawia, że utwór jest niezwykle interesujący. Współczesne techniki wykonawcze nie są tu użyte w formie eksperymentu, a wspaniale wypełniają kolejne muzyczne wątki. Pani Magda dokonała prawykonania tego utworu 25 października 2022 r., podczas IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Artystycznej *Polska muzyka kameralna* w Akademii Sztuki w Szczecinie. Wykonywała ten utwór również na kilku recitalach, między innymi w Hochschule für Musik und Theater w Rostocku. Piękna harmonia w partii fortepianu i urzekające frazy fletu od samego początku utworu wykonane z niezwykłą ekspresją, to już charakterystyka kolejnej pozycji na płycie, jaką jest Sonata na flet, flet altowy i fortepian Konrada Mikal Øhrn a, napisana w 2022 roku. Pełne ekspresji są w wykonaniu habilitantki nawet oddechy pomiędzy motywami, które nie dzielą, a wręcz łączą je i popychają do przodu niczym „wiatr wiejący w żagle”. Ten umiejętny sposób kontynuowania linii melodycznych dzielonych oddechem, buduje przestrzeń i formę kolejnych fraz, które słucha się z zapartym tchem. O ile w pierwszej i ostatniej części

wykonawczynie wykonuje sonatę na flecie koncertowym, to środkowe dwie na altowym. Wymaga to od flecistów dużej „elastyczności” i doskonałego warsztatu wykonawczego. To wszystko można usłyszeć w interpretacji Habilitantki. Wręcz urzekająco wykonana jest trzecia część, w której flecistka poprzez zastosowanie delikatnego vibrato, pięknie brzmiącej dynamiki piano, doskonałych legat, wspaniale interpretuje pełne melancholii i zadumy, kolejne frazy. *Allegro spiritoso* na flecie koncertowym kończy w sposób bardzo pogodny i radosny całą sonatę. W tej części natomiast, wołałbym większy kontrast zarówno w tempie, jak i dynamice w stosunku do poprzedniej wolnej części.

Ostatni utwór na płycie to Sonata op. 36 na flet i fortepian napisana w 1900 roku przez Gabriela Pierné . W roku 1909 sam kompozytor stworzył wersję na flet z fortepianem. Wpływ zarówno impresjonizmu, jak i postromantyzmu kształtuje narrację pierwszej części, a wykonawcy wspaniale współpracując, wykonują z wrażliwością tę francuską sonatę. W drugiej części można usłyszeć szerokie frazy, piękny dźwięk, doskonałą intonację w partii fletu oraz bardzo dobry czas pomiędzy motywami. Odpowiednio stworzoną narrację którą można by się zachwycać do ostatniego dźwięku, zakłóca nieco kolejne na płycie ucięcia pogłosu natychmiast po wybrzmieniu kończącej nuty. Troszkę szkoda, gdyż ten sposób montażu burzy nastrój. Wybrzmienie ostatniego dźwięku i cisza po nim powinny moim zdaniem przez chwilę pozostać dłuższe. W ostatniej części *Andante non troppo – Allegro un poco agitato*, oboje wykonawcy mają okazję wykazać się w gęstej fakturze wirtuozerią przy częstych modulacjach. Bardzo dobre wykonanie i tej części, potwierdza wysoki kunszt artystów.

Podsumowując, płyta jest przez nagrana z dbałością o wszelkie detale wykonawcze, dojrzałe, z ekspresją i wszystkim, czego można sobie życzyć w przedstawionych utworach. Specyfika fletu altowego powoduje, iż pisane na ten instrument utwory nie są raczej wirtuozowskie, ale trudność polega tu na wielu innych elementach, takich jak opracowanie oddechów tak, aby frazy nie były zbyt krótkie, artykulacji staccatowej, która jest trudniejsza na tym instrumencie, uzyskanie pięknej barwy dźwięku bez charakterystycznego niepożądanego szumu w dźwięku, który często towarzyszy mniej wprawnym artystom. To wszystko udało się Pani doktor Magdzie Morus-Fijałkowskiej znakomicie, a dobór repertuaru powoduje, iż całą płytę słucha się wspaniale poza drobiazgami, o których

wspomniałem (ucięte miejscami wybrzmienia na końcu niektórych części oraz zmieniony, stłumiony nieco dźwięk fortepianu lub może użyty instrument elektroniczny, którego brzmienie nie ma takiego blasku, ani takich możliwości brzmieniowych, artykulacyjnych, jakie posiada niemal każdy współczesny fortepian koncertowy). Mimo to, płyta stanowi cenny wkład w rozwój dyscypliny muzycznej, a w szczególności w popularyzację fletu altowego oraz utworów na ten instrument skomponowanych.

OCENA DOROBKU ARTYSTYCZNEGO, DYDAKTYCZNEGO I NAUKOWEGO

Wszechstronność oraz wieloletnia aktywność artystyczno-pedagogiczno-naukowa, powodują, iż trudno wyróżnić najważniejsze koncerty, nagrania, prawykonania, sukcesy uczniów, studentów, wykłady, udział w pracach jury, czy inne wszelkie możliwe związane z dyscypliną muzyczną. Wszystko to świadczy o ogromnym poświęceniu się sztuce, jak i pasji, z jaką wykonuje swoje powołanie Habilitantka. Skrupulatność w udokumentowaniu wszelkich osiągnięć również zasługuje na uznanie. Artystka brała udział w kilkuset spektaklach jako pierwsza flecistka orkiestry Opery na Zamku w Szczecinie, była inicjatorką powstania nowych zespołów, takich jak na przykład trio w składzie: Marta Iwan, Magda Morus-Fijałkowska – flety, Tomasz Jocz – fortepian, z którym wykonała serię koncertów w Szczecinie i województwie zachodniopomorskim. Współpracowała z European Flute Ensemble (zespołem łączącym flecistów z Norwegii, Niemiec i Polski), również z Filharmonią Koszalińską oraz wykonała cały szereg koncertów kameralnych, recitali. Po uzyskaniu tytułu doktora Habilitantka wzięła udział w niemal stu koncertach, na które to liczbę składają się recitale solowe, koncerty kameralne (najliczniejsze w całej działalności artystycznej), koncerty w których występowała jako muzyk orkiestrowy, oraz najmniej liczne w których wystąpiła jako solistka z towarzyszeniem orkiestry. W programach wymienionych koncertów znalazło się 25 prawykonań utworów zarówno solowych, jak i kameralnych. Do pracy artystycznej należy dodać równoległe prowadzoną na szeroką skalę pracę dydaktyczną, czego efektem jest spora liczba wychowanków szkół muzycznych, a wśród nich laureatów wielu nagród. Nieustanne dążenie do podwyższania swych kompetencji poprzez branie udziału w sympozyjach fletowych w kraju i za granicą,

kursach mistrzowskich, szkoleniach, jest kolejną zaletą Pani doktor Morus-Fijałkowskiej. Obecna praca w Akademii Sztuki w Szczecinie jest kontynuacją i naturalną konsekwencją rozwoju jej kariery pedagogicznej, na którą dodatkowo składa się organizacja konkursów, warsztatów, sympozjów, czy kursów mistrzowskich. „Międzynarodowa Letnia Akademia Muzyczna”, „Symposium Fletowe w Koszalinie” oraz organizacja Makroregionalnego Konkursu Fletowego dla najmłodszych „Fleciki na Start” to tylko wybrane „perełki” z ogromnego dorobku dydaktycznego Habilitantki. Uzupełnieniem działalności jest praca naukowa oparta na wieloletnich doświadczeniach, której owocem są liczne publikacje naukowe oraz wykłady na konferencjach naukowych. Obszerna dokumentacja z zamieszczonymi szczegółowo wszelkimi sukcesami, koncertami, wykładami, licznymi nagrodami Habilitantki, są dla mnie jednoznacznym wskaźnikiem, iż Pani doktor Magda Morus-Fijałkowska wspaniale odnajduje się na wszelkich płaszczyznach swych działań i znacząco wpływa na rozwój dyscypliny instrumentalnej w Polsce. Działalność artystyczna jest zdecydowanie skierowana w muzykę kameralną oraz co niezwykle cenne, na propagowanie muzyki współczesnej. Stąd liczne prawykonania, współpraca z kompozytorami. Poza muzyką kameralną, Habilitantka wyraźnie skupiła swe działania na szeroko pojętej dydaktyce oraz organizacji licznych, jakże cennych dla środowiska fletowego przedsięwzięć artystyczno - dydaktyczno naukowych, które znacząco wpisują się w rozwój dyscypliny instrumentalnej w Polsce.

KONKLUZJA

Po dogłębnej analizie dostarczonej mi dokumentacji Habilitantki, **stwierdzam iż osiągnięcia artystyczne, pedagogiczne oraz naukowe, w pełni odpowiadają wnioskowanej dziedzinie i dyscyplinie.**

Zaprezentowane dzieło artystyczne w postaci płyty CD zatytułowanej „SHADES OF FLUTE” znacząco przyczynia się do rozwoju dyscypliny, a na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza dwa utwory, które Pani doktor miała okazję „prawykonywać” oraz na przedstawionej płycie uwiecznić ze znakomitym rezultatem. Nadzwyczajna aktywność artystyczno-pedagogiczna połączona z pasją, liczne działania organizacyjne zwłaszcza na lokalnym gruncie oraz szczególne zamięrowanie do fletu altowego i jego popularyzacja, to ogromne atuty Kandydatki.

W kontekście powyższych stwierdzeń, uważam iż **Pani doktor Magda Morus-Fijałkowska spełnia wszelkie wymagania ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. Z 2023 póź. 742) i w pełni zasługuje na nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki muzyczne.**

